

15. BANK CENTRALNY



Z tego rozdziału dowiesz się:

- czym są banki centralne i jakie pełnią funkcje,
- jakie narzędzia są wykorzystywane przez banki do prowadzenia polityki pieniężnej,
- w jaki sposób banki wpływają na poziom inflacji.

Najważniejsze pojęcia:
bank centralny, polityka pieniężna,
cel inflacyjny, monopol menniczy

Polityka pieniężna

Bank centralny to instytucja państwowa, której zadaniem jest prowadzenie **polityki pieniężnej**, czyli stosowanie takich narzędzi oddziaływania na banki, które skłaniają te ostatnie do rozszerzania bądź zmniejszania działalności kredytowej. Formalnie za główny cel prowadzonej polityki pieniężnej przyjmuje się najczęściej realizację tak zwanego **celu inflacyjnego**. Banki centralne dokonują rozmaitych operacji finansowych, które sprawiają, że inflacja osiąga wyższe bądź niższe poziomy. Niektóre z banków centralnych na świecie poza celem inflacyjnym mogą również mieć wpisane cele wzrostu gospodarczego, stabilności makroekonomicznej, utrzymywania stałego kursu walutowego czy też niskiego bezrobocia. Praktyka ich działania na całym świecie sprowadza się jednakże zazwyczaj do regulowania poziomów inflacji, choć tak naprawdę równie istotnym celem jest kształtowanie i wspieranie całego sektora bankowego.

Najważniejszym ze wszystkich narzędzi, które na to pozwala, jest tak zwany **monopol menniczy**, czyli po prostu możliwość emisji pieniądza. A zatem polski bank centralny, czyli Narodowy Bank Polski, może tworzyć wedle uznania złote polskie. Szwajcarski bank centralny może tworzyć franki szwajcarskie, amerykański – dolary amerykańskie, a brytyjski – funty brytyjskie.

Z kolei Europejski Bank Centralny (EBC) może tworzyć walutę euro. Wiele z operacji, które przeprowadzają banki centralne na całym świecie,

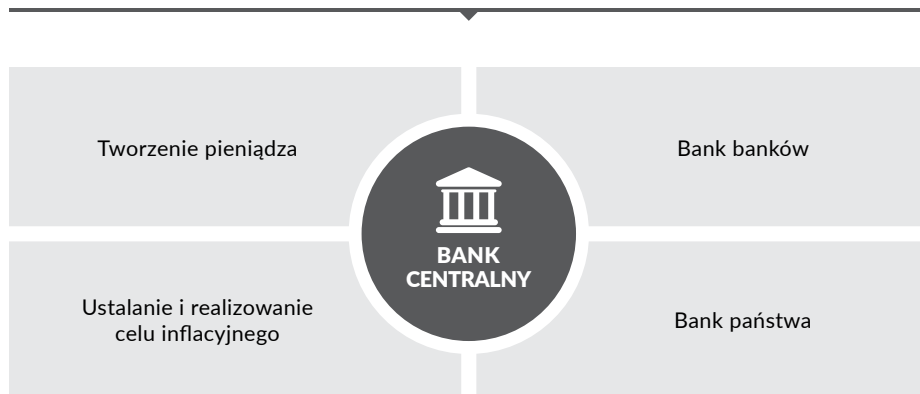
może się wydawać skomplikowanymi. Do pewnego stopnia utrudnia to zrozumienie działań banków centralnych, ale w gruncie rzeczy za wszystkimi tymi operacjami kryje się to samo: możliwość tworzenia pieniędzy. Historycznie rzecz ujmując, po to te banki powstawały, aby doprowadzić do umocnienia monopolu państwowego na tworzenie pieniędzy, które potem wpływały do budżetu państwa albo do zagrożonych upadłością banków komercyjnych. Wcześniej rządy mogły bić i psuć monety złote lub srebrne (czyli zmniejszać zawartość kruszcu w monecie, nie zmieniając jej nominału), ale w tym procesie były ograniczone koniecznością używania materialnego surowca.

Co mamy na myśli, gdy mówimy o umocnieniu monopolu mennicznego? Z jednej strony, chodzi po prostu o monopol na tworzenie banknotów i bilonu. Jednak politykę pieniężną współcześnie realizuje się przede wszystkim w inny sposób. Dlaczego? Ponieważ we współczesnym świecie przeważająca liczba transakcji odbywa się za pomocą pieniądza bankowego, a więc przy użyciu zapisów komputerowych. Oznacza to, że bank centralny nie musi tak naprawdę drukować fizycznie banknotów ani wybijać bilonu. Wystarczy, że utworzy odpowiednie zapisy na kontach elektronicznych. Zapisy na kontach w banku centralnym są tak samo ważne jak banknoty i monety – przecież to bank centralny decyduje o tym, że można je bez problemów wypłacać. Między innymi dlatego mówimy, że bank centralny jest niezależny od rządu.

Do kogo trafiają pieniądze tworzone na elektronicznych kontach banku centralnego? Do banków komercyjnych, które otrzymały licencję na prowadzenie działalności bankowej. Zwykle podmioty nie mogą otwierać kont w banku centralnym. Mogą to robić tylko banki komercyjne (choć historycznie kiedyś zdarzyły się wyjątki od tej reguły, nawet w Polsce). W tym miejscu możemy wskazać na pewną poboczną funkcję banku centralnego, którą jest licencjonowanie i regulowanie banków komercyjnych (choć do realizacji tego celu bywają również powoływane osobne instytucje; w Polsce rolę tę pełni Komisja Nadzoru Finansowego, KNF).

Obok najważniejszej funkcji makroekonomicznej (zob. diagram 6) banku centralnego – emitowania krajowego pieniądza – wymienia się także ustalanie celu inflacyjnego, rozliczanie transakcji rządowych oraz bycie bankiem banków (komercyjnych). W ramach funkcji banku banków pojawia się również określenie „pożyczkodawca ostatniej instancji” – w razie kłopotów lub potrzeby dodatkowego finansowania banki komercyjne mogą się zwrócić po pożyczkę do banku centralnego.

Diagram 6. Funkcje banku centralnego



Źródło: opracowanie własne.

Narzędzia polityki pieniężnej

Tworzenie pieniędzy przez bank centralny pozwala na uruchamianie podstawowego narzędzia polityki pieniężnej, nazywanego **operacjami otwartego rynku**. W największym skrócie (i niestety uproszczeniu) chodzi o to, że bank centralny może tworzyć pieniądze i wprowadzać je do obiegu poprzez kupowanie lub sprzedawanie różnego rodzaju papierów wartościowych. Jest w stanie to robić, ponieważ może tworzyć pieniądze. Stanowi to główny czynnik, który odróżnia bank centralny od wszystkich innych podmiotów. Operacje otwartego rynku mogą przyjmować bardzo różne formy, a konkretne rozwiązania różnią się w zależności od kraju. Jednak w każdym kraju to decyzje banku centralnego przesądzają o tym, ile pieniędzy krąży w gospodarce. Wprawdzie banki komercyjne również mogą kreować środki płatnicze, ale dotyczy to tylko zapisów na ich własnych kontach. W wypadku banku centralnego to uprawnienie jest większe, gdyż dotyczy pieniądza najbardziej powszechnie akceptowanego (banknotów i bilonu) oraz zapisów na kontach wszystkich banków.

Ilość pieniędzy i sposób ich dostarczania na rynek przez bank centralny wpływa na obrót pieniądza i kredytu w gospodarce. W następnym rozdziale nieco dokładniej opiszemy, jak wygląda to w praktyce i jak wpływa na sytuację kredytobiorców. Poza operacjami otwartego rynku mówi się o takich narzędziach banku centralnego jak regulacja stóp procentowych – co

omówimy właśnie w następnym rozdziale – oraz ustalanie stopy rezerwy obowiązkowej banków komercyjnych.

Czym jest rezerwa obowiązkowa? Banki komercyjne, czyli te, z których usług korzysta ludność, nie trzymają pieniędzy na wszystkie wypłaty z rachunków ich klientów. Co więcej, tworzą nawet depozyty bankowe bez pokrycia (i przekazują je w postaci kredytów). Bank centralny ustala, że depozyty te muszą być w jakiejś części zabezpieczone rezerwą. Obecnie (stan na czerwiec 2019 roku) stopa rezerwy obowiązkowej wynosi w Polsce 3,5 procent. Oznacza to, że na każde 100 złotych depozytów klientów bank musi mieć pokrycie w postaci co najmniej 3 złotych i 50 groszy. Kiedyś stopa rezerwy obowiązkowej była ważnym narzędziem polityki pieniężnej; jej obniżanie pozwalało bankom komercyjnym na kreowanie większej ilości pieniędzy bankowych, a podwyższanie rezerw hamowało ten proces. Dzisiaj wielu obserwatorów zauważa, że to narzędzie nie odgrywa już znaczącej roli. Jeśli bowiem konkretnemu bankowi brakuje środków na pokrycie rezerwy obowiązkowej, to może próbować pożyczyć je od innych banków albo nawet od banku centralnego. Dlatego od samego poziomu rezerwy ważniejsze jest to, po jakiej cenie banki mogą pożyczyć środki na jej pokrycie (zob. rozdział 16).

Jak już powiedzieliśmy, banki centralne współcześnie stawiają sobie przede wszystkim konkretne cele inflacyjne. W największym uproszczeniu wygląda to następująco: bank centralny, kupując papiery wartościowe, emituje więcej pieniędzy i wprowadza je na konta banków komercyjnych (tylko te mają konta w banku centralnym). Może też bankom komercyjnym pieniądze pożyczać. Wszystko to poprawia sytuację banków komercyjnych, które dysponują większą ilością środków i mogą je pozyskiwać taniej. To pozwala na uruchomienie akcji kredytowej i tym samym zwiększanie ilości pieniędzy na kontach swoich klientów. Więcej pieniądza i kredytu w gospodarce wywiera z kolei presję na wzrost cen. W ten nieco zawikłany sposób bank centralny wywołuje wyższą bądź niższą inflację. Im bardziej będzie zdecydowany na zwiększanie ilości pieniądza na kontach banków i obniżanie stóp procentowych, tym większa będzie inflacja. Jeśli zaś jego operacje będą słabsze, to mniejsza będzie presja na wzrosty cen.

Ponieważ tworzone tak ilości pieniędzy nie są małe (zob. ramkę poniżej), działalność banku centralnego ma nie tylko skutek makroekonomiczny w postaci wpływania na poziom inflacji. Jej skutkiem jest również wywieranie wpływu na sytuację finansową banków. Dotyczy

to w szczególności czasów kryzysu, gdy banki centralne dostarczają bankom środków niemal za darmo. Z drugiej strony banki centralne za nowe pieniądze kupują obligacje skarbowe – nie bezpośrednio od państwa, ale od banków komercyjnych (które wcześniej kupiły je od rządu). W ten właśnie sposób głównymi beneficjentami działań banków centralnych są banki komercyjne oraz rządy.

Dodatkowa literatura

Hanspeter K. Scheller, *Europejski Bank Centralny. Historia, rola i funkcje*, Frankfurt 2006, dostępne online: <https://www.ecb.europa.eu/pub/pdf/ohr/ecbhistoryrolefunctions2006pl.pdf>.

Marcin Zieliński, *System pieniężny bez banku centralnego*, dostępne online: <https://mises.pl/blog/2017/04/14/zielinski-system-pieniezny-bez-banku-centralnego/>.

Spory wokół polityki pieniężnej

Prowadzenie polityki pieniężnej stanowi poważne wyzwanie, ponieważ obejmuje ona wiele działań, które powodują konsekwencje dla wszystkich uczestników rynku. Nie istnieją uniwersalne i powszechnie akceptowane wytyczne co do tego, jaka polityka pieniężna jest właściwa. Zawodowi ekonomiści do dzisiaj spierają się w kwestii skuteczności polityki pieniężnej oraz tego, czy banki centralne są gospodarce potrzebne. Między ekonomistami istnieje zgoda tylko co do tego, że aktywność gospodarcza i poziom inflacji są pochodną decyzji banku centralnego. Ale czy banki centralne powinny podejmować działania mające na celu stymulowanie gospodarki? Niektórzy ekonomiści uważają, że tak. Inni uznają, że jest to narzędzie nieefektywne, a jeszcze inni, że szkodliwe, ponieważ zaburza proces rynkowego wyznaczania stóp procentowych (np. manipulowanie stopami przez banki centralne może prowadzić do błędnych inwestycji). Można też postawić pytanie: jaki poziom inflacji jest pożądany? Czy przyjmowany zazwyczaj poziom 2 procent (w Polsce 2,5 procent) jest optymalny? Istnieją ekonomiści, którzy uważają, że inflacja wynosząca 0 procent albo nawet w niektórych wypadkach deflacja (co oznaczałoby powolny spadek cen co roku) nie niosłaby za sobą negatywnych skutków gospodarczych.

*Czy wiesz, że...?*

Od czasu kryzysu w 2008 roku amerykański bank centralny wytworzył 3 biliony dolarów (do 2015 roku). Jest to wartość kilkukrotnie większa od wartości wszystkich spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych (GPW) w Warszawie.

Aktualną kapitalizację GPW możesz sprawdzić pod adresem: <https://www.gpw.pl/statystyki-gpw>.

Aktualną sumę aktywów amerykańskiego banku centralnego znajdziesz na stronie: <https://fred.stlouisfed.org/graph/?g=yDdf>.

Gdy w kontekście działalności banków centralnych przyjrzymy się, jak ekonomiści oceniają jej skutki gospodarcze, wniosek może być jeden: debata na temat skuteczności ciągle trwa, a w ostatnich latach (po 2008 roku) szczególnie przybrała na sile, gdyż okazało się, że bankom centralnym nie udało się stworzyć trwale stabilnej sytuacji gospodarczej ani w Europie, ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Japonii, czyli w najbogatszych i najlepiej rozwiniętych regionach świata.

*Pytania i zadania*

1. Co odróżnia bank centralny od zwykłych banków komercyjnych i innych firm?
2. Co to są operacje otwartego rynku?
3. Wyjaśnij, jak bank centralny wpływa na poziom inflacji.